

665



PORZEKADŁO mówi: Po-
iak Węgier – dwa bra-
tanki. Ale jakby wbrew
temu pokrewieństwu, żeby nie
powiedzieć obca, mało znana
jest nam literatura piękna na-
szego bratanka. Dobrze więc
się stało, że Czytelnik udostęp-
nił nam wreszcie trochę literatu-
ry węgierskiej. Po „Zielono –
Białej Narzeczonej” Gyorgy
Moldova – ukazała się „Zaba-
wa w Koty – i inne opowiada-
nia” Istvana Orkeny.

Istvan Orkeny jest jednym z
czołowych prozaików węgier-
skich. Urodził się w 1912 r. U-
prawia on trzy gatunki pisarskie
powieść, nowelę i dramat. „Za-
bawa w koty” jest właśnie zbio-
rem nowel, przeglądem twór-
czości nowelistycznej Istvana
Orkeny.

Ukazanie się na półkach księ-
garskich tego tomu zbiegło się
z pojawieniem się na scenie
Teatru Małego przedstawienia
opartego na tytułowej noweli

Zabawa w koty

„Zabawa w koty” w reżyserii Ja-
na Machulskiego i z udziałem w
roli głównej sławnej aktorki Ire-
ny Eichlerówny.

Obejrzenie sztuki w tak wy-
bornym wykonaniu na pewno
zachęci do przeczytania całego
tomu nowel Istvana Orkeny. Na-
tomiasz ci, którzy zaczną od
książki, nie odmówią sobie u-
czestniczenia jeszcze raz w prze-
życiach Erzsi Orbanowej,
zwłaszcza w wykonaniu Eichle-
równy.

Wielki talent Istvana Orkeny
przejawia się w ukazaniu dos-
konale zarysowanych typów bo-
haterów, ze znajomością psychi-
ki ludzkiej, ze znajomością re-
akcji człowieka w różnych sytu-
acjach życiowych, konfliktowych
a nawet absurdalnych, wysnio-
nych przez bohaterów.

W tej znajomości psychiki
ludzkiej szczególne miejsce
zajmują kobiety. Są one boha-
terkami tytułowego opowida-
nia. Fabuła wydawać się może
banalna: Dwie kobiety rywali-
zują między sobą o mężczyznę.
Trzecia jest siostrą jednej z
nich i zarazem powiernicą.
Czwarta bohaterka to matka o-
biektu uczuć obydwu pań, która
stara się za wszelką cenę kiero-
wać losami jedynaka. Rzecz ca-
ła nie byłaby godna wielkiej u-
wagi, gdyby nie fakt, że dwie
rywalizujące, zakochane boha-
terki oraz adorowany – zbliża-
ją się do siedemdziesiątki, a
jego matka skończyła dziewięć-
dziesiąt lat. Sytuacje konflikto-
we mają więc posmak nie tylko
dramatu, ale i groteski.

Autor dostarczył nam jednak
sporo okazji do refleksji, do
chwili zadumy nad losami ludz-
kim. Nad przeżyciami, które są
niezależne od bohatera.

Istvan Orkeny. „Zabawa w
koty i inne opowiadania”. Czy-
telnik 1973 r. Wydanie I. Stron
327, cena – 18 zł.